

"Z blondynką po Gdyni".

Internetowa Biblioteka Opisów Tras Piesznych dla Osób Niewidomych.

Dworzec Główny PKP.

To nie jest opis trasy, ale, wyjątkowo, opis wnętrza budynku, bardzo ważnego w sieci komunikacyjnej Gdyni.

Budynek Dworca Głównego w Gdyni ma sześć głównych powierzchni i cztery wejścia.

Powierzchnie to:

- główny hall, łączący wejście główne z przejściem podziemnym na perony,
- korytarz za kasami, po stronie północnej, na lewo od wejścia z peronów, równoległy do hali kasowej,
- hala kasowa, po stronie północnej, na lewo od wejścia z peronów,
- hala południowa, na prawo od wejścia z peronów,
- podziemie, mieszczące się pod halą południową, naprzeciw wejścia południowego,
- sala restauracyjna, po stronie południowej, na prawo od wejścia z peronów, równoległe do hali południowej,

Wejścia.

- wejście na perony, wychodzące na korytarz prowadzący na perony, wchodzące na hall główny dokładnie naprzeciwko wejścia głównego,
- wejście główne, wychodzące na Plac Konstytucji, wchodzące na hall główny,
- wejście północne, wychodzące również na Plac Konstytucji, ale na drugim końcu hali kasowej,
- wejście południowe, wychodzące na podparty kolumnami pasaż wiodący do dworca kolejki podmiejskiej, wchodzące na halę południową i zejście do podziemi.

Na posadzkach dworca umieszczono dla niewidomych sieć ścieżek prowadzących, co znacznie ułatwia nam orientację i poruszanie się po dworcu. Posłużymy się tą siecią do opisanego topografii budynku.

Ścieżka jest wypukła i składa się z czterech równoległych linii, oddalonych każda o parę centymetrów. Rozgałęzienia ścieżek są wyraźnie zaznaczone kilkoma dużymi wypukłymi punktami.

Zaczynamy od wejścia od strony peronów, ponieważ stąd wchodzi wszyscy przyjeżdżający.

Po zejściu z peronu skręć w lewo. Trzymaj się prawej ściany. Gdy się skończy, w prawo będzie bardzo długa pochylnia na peron kolejki podmiejskiej SKM. Do budynku dworca idź jednak prosto, a po paru krokach trafisz na szklaną

ścianę. To właśnie wejście, złożone z dwóch kolejnych szklanych ścian. Powinieneś trafić na pionowy uchwyt drzwi – jeśli nie, będzie pewnie trochę w lewo. Tafla szkła ciągnie się w poprzek całego dziesięciometrowego korytarza, więc dobrze jest od razu trafić na drzwi. Za nimi jest już wygodniej. Na podłodze znajdziesz początek prowadzącej listwy. Pójdź za nią do drugiej szklanej tafli jakieś pięć metrów dalej – tym razem na pewno trafisz wprost na drzwi. Za nimi wchodzisz do budynku dworca, a dokładnie na główny hall.

Hall główny.

Naprzeciw ciebie, na drugim końcu hallu głównego jest główne wyjście z dworca na Plac Konstytucji. Po prawej i lewej stronie hallu znajdują się po dwa duże pomieszczenia. Po prawej będzie hala południowa, po lewej korytarz za kasami. Po zbliżeniu się do głównego wyjścia po prawej będzie sala restauracji, a po lewej hala kasowa.

Idąc prosto, natkniesz się na takie odgałęzienia:

- pierwsze, w prawo, do hali południowej i wyjścia południowego w stronę dworca kolejki podmiejskiej,
- drugie, w lewo, do korytarza za kasami,
- trzecie, w lewo, do jakiegoś szklanego boksu między korytarzem za kasami a halą kasową, gdzie jeszcze nic nie ma,
- czwarte, w prawo i lewo, tuż przed wyjściem głównym. W prawo jest ścieżka do sali restauracyjnej, a w lewo do hali kasowej,

Hall główny nie ma wielu ciekawych elementów. Poza wspomnianym boksem po lewej, jest jeszcze kiosk z prasą po prawej, na wysokości tego po lewej, na ściętym rogu ściany między halą południową a salą restauracyjną.

Wyjście główne stanowią dwie pary dużych, wahadłowych, drewnianych drzwi, które się pcha. Za nimi jest kolejna para, taka sama. Trafiasz na zadaszony ganek, który schodzi na chodnik czterema schodkami. Można też zejść metalowym podjazdem dla wózków, który schodzi wzdłuż ściany budynku, a znajduje się zaraz na prawo za drzwiami wyjściowymi.

Główne wejście wychodzi na Plac Konstytucji z dużym rondem. Po lewej jest dworzec autobusowy, za nim ulica prowadząca do portu i na Oksywie i Obłuże, na wprost po lewej do placu dochodzi ulica Jana z Kolna, prosto przed dworcem jest budynek sądów, na prawo od niego zaczyna się ulica Radtkego, a na prawo od ciebie zaczyna się krótka uliczka Dworcowa, prowadząca do głównej ulicy 10 Lutego. Sto metrów na prawo jest dworzec podmiejski.

Cały hodnik przed dworcem w jedną i drugą stronę, aż do dworca podmiejskiego, niezbyt szczęśliwie wyłożony jest bardzo wyboistymi płytkami. Bezpośrednio przed głównym wejściem ma szerokość jakichś trzech metrów, a prosto za nim jest przejście dla pieszych przez mikrouliczkę, za którym trafiasz na wysepkę przystanku autobusowego i trolejbusowego, a dokładnie wprost na tył szklanej wiaty. Idąc dalej wysepką, dojdiesz do kolejnego przejścia, tym

razem większego, prowadzącego przez Plac Konstytucji w stronę ulicy Jana z Kolna i przystanków koło hali targowej.

Aby przejść z kolei na ulicę Radtkego i tamtejsze przystanki pod halą targową, lub na ulicę Starowiejską, należy znaleźć przejście dla pieszych ze 20 metrów na prawo od pierwszego. Po prostu pójdz wzdłuż mikrouliczki w prawo, wzdłuż krawężnika i nieszczęsnej linii metalowych pachołków. Natkniesz się wreszcie na betonowy słup, za którym jest już przejście. Przejście jest szerokie, bo prowadzi przez ujście mikrouliczki i początek ulicy Dworcowej. Jest udźwiękowione, ale dość nieszczęśliwie, bo dopiero od połowy, więc trzeba wyteżać ucho.

Przy dworcu jest też postój taksówek i przystanek autobusów w stronę Wzgórza świętego Maksymiliana i Witomina. Znajdują się na prawo od głównego wejścia, między dworcem głównym a dworcem podmiejskim. Idzie się do nich jak do wspomnianego przejścia przez Dworcową, tylko kawałek dalej – przejście należy minąć, parę metrów dalej krawężnik zakręca w prawo, bo tu zaczyna się zajazd dla autobusów.

Jeśli interesuje cię przystanek na Wzgórzu i Witomino, idź dalej wzdłuż krawężnika. Robi on wspomniany zakręt w prawo, potem zaraz w lewo, i dalej już prosto wzdłuż zajazdu dla autobusów – przystanek jest po jakichś trzydziestu metrach. Niestety, na prawie całej długości stoją irytujące metalowe pachołki.

Z kolei taksówki parkują rzędkiem po drugiej stronie tego zajazdu dla autobusów – między zajazdem a ulicą Dworcową, a więc w sumie po środku ulicy, co nie jest wygodne. Jeśli chcesz do nich trafić, idź jak do autobusu, tylko po prostu stań, jak tylko krawężnik zacznie zakręcać w prawo w zajazd.

Pierwsza taksówka z rzędu będzie wtedy stała dziobem do ciebie, po drugiej stronie zajazdu. Można na nią pomachać albo, dla odważnych, pójść wprost w jej stronę – tylko nie zbaczaj za bardzo na lewo, bo trafisz na środek ulicy Dworcowej!

Teraz trochę szczegółów o pozostałych pomieszczeniach dworca.

Strona prawa.

Hala południowa.

Gdy skręcisz w halę południową, oczom ukazuje się taki widok:

Ścieżka prowadzi cię wzdłuż prawego boku, wzdłuż szklanych boksów ze sklepami. U góry prawej ściany są niewysokie okna oświetlające halę. Na środku hali jest ciekawy element: swego rodzaju okrągły kiosk, drewniany, z jednym stopniem dookoła, w którym są szklane wzierniki, jak w lornetce. Przez nie można obejrzeć prezentacje o historii Gdyni i dworca.

Wzdłuż lewej ściany hali południowej znajdziesz ławki ze stolikiem, dalej boczne wejście do sali restauracyjnej, dalej znów ławki z jednym stolikiem, a na końcu wnękę prowadzącą do windy do podziemi lub na piętro.

Na drugim końcu hali znajduje się wejście południowe – dwie pary wielkich drewnianych pchanych drzwi. Przed wejściem są szerokie schody do podziemi – schodzi się od strony drzwi.

W dwu trzecich ścieżki wzdłuż hali natykamy się na króciutką ścieżkę w prawo, która prowadzi do kawiarni.

Następnie dochodzisz do końca hali, jest skręt w lewo, a parę kroków dalej krzyżówka w prawo i lewo. W prawo są oczywiście drzwi wyjściowe, a w lewo początek schodów do podziemi. Można też pójść prosto, co zaprowadzi nas do windy.

W windzie są przyciski oznaczone wyraźnymi wypukłymi cyframi i cyframi w brajlu. Głos podaje, na którym poziomie jesteś.

Za wejściem południowym ciągnie się długa na jakieś 50 metrów amfilada prowadząca do bocznego wejścia do dworca kolejki podmiejskiej. Po lewej stronie amfilady są kolumny, a za nimi nieduży placyk wzdłuż zajazdu dla autobusów na Witomino i Wzgórze. Po prawej stronie amfilady, między kolumnami ciągną się szklane boksy sklepów i gastronomii. Należy iść prosto i nie dać się zmylić dwom zaułkom, jednemu zaraz na prawo od wyjścia, drugiemu pod koniec, na prawo od wejścia do dworca SKM.

Podłoże pod amfiladą i na całym placyku jest wyłożone tą niewygodną i bardzo wyboistą kostką, bez elementów prowadzących.

#### Podziemia.

Schody od wejścia południowego prowadzą do podziemi. To w zasadzie kwadratowe pomieszczenie otaczające schody i mające w ścianach różne drzwi. Wzdłuż czterech ścian podziemia biegnie kwadratowa ścieżka. Jest tu toaleta oraz przechowalnia bagażu.

Jeśli odwrócisz się przodem do schodów, z których właśnie zszedłeś, po prawej stronie na końcu będzie przechowalnia bagażu. To mylące określenie tak naprawdę znaczy, że cała ściana po prawej jest zastawiona różnej wielkości szafkami, gdzie można zamknąć swój bagaż po wrzuceniu do szafki określonej monety.

Natomiast po lewej od schodów, na lewej ścianie będziesz miał na początku wejście do toalet, a na końcu lewej ściany wnękę windy. Oba mają własne małe ścieżki odchodzące od tej kwadratowej. Wejście do toalet to wąski korytarzyk, a na jego początku po lewej jest okienko kasy. Obsługa może pomóc zorientować się w topografii toalet, która jest jednak standardowa – w pierwszym pomieszczeniu umywalki, w drugim toalety.

#### Sala restauracyjna.

Mieści się ona po prawej od głównego hallu. Prowadzi do niej drugie odgałęzienie w prawo tuż przed głównym wyjściem z dworca. Ścieżka prowadzi do szklanych drzwi. Ta sala jest chyba najładniejsza – na jej ścianach i suficie są dekoracyjne barwne malowidła i zdobienia. Sala nie jest jeszcze otwarta, więc

nie wiadomo, jaką będzie miała topografię, ale najpewniej będzie to w miarę wygodne, choć zagracone stolikami, miejsce do dłuższego czekania lub zjedzenia porządnego posiłku.

Strona lewa, hallu.

Korytarz za kasami.

Po wejściu z peronów do głównego hallu pierwsze rozgałęzienie w lewo prowadzi do korytarza za kasami. To niewysoki korytarz, szeroki na może pięć metrów, na którym nie ma nic ciekawego – żadnych sklepików czy ławek. Tylko z prawej strony zaraz na początku jest bankomat PKO S.A., a pod koniec boks do robienia jednorazowych zdjęć. Na końcu korytarza ścieżka skręca w prawo i prowadzi łącznikiem do wyjścia północnego. Po lewej są najpierw dwa czy trzy sklepiki, potem odgałęzienie do szklanych drzwi, za którymi jeszcze nie ma żadnego sklepu. Po prawej, przed wyjściem, jest odgałęzienie do hali kasowej.

Hala kasowa.

To trzecie odgałęzienie w lewo z głównego hallu. Kiedy skręcisz w nie, i staniesz przodem do hali kasowej, będziesz mieć przed sobą ścieżkę prowadzącą przez całą halę oraz następujący widok.

Parę metrów dalej na prawo, pod ścianą, stoi automat do kawy i herbaty, do którego prowadzi jego własna ścieżka, od pierwszego rozgałęzienia. Jak widać, to bardzo ważny i poważany automat.

Dalej wzdłuż prawej ściany znajduje się bardzo długa drewniana ławka, dopełniona kilkoma drewnianymi stolikami, przy których można usiąść i poczekać. Za ławką jest szereg ładnych, wysokich od podłogi do sufitu, wąskich okien, dzięki którym hala kasowa jest bardzo widna.

W dalekim prawym rogu hali na ścianie prawej znajduje się drugie, boczne wyjście z dworca (wejście północne), wyposażone w znane już pary wielkich wahadłowych drewnianych drzwi.

Na lewej ścianie hali kasowej znajdują się, o dziwo, kasy. Ale na początku ściany, u góry, przed grubym filarem, wisi główny rozkład pociągów przyjeżdżających i wyjeżdżających. Następnie zaczynają się kasy – jest ich chyba z siedem.

Do pierwszej kasy prowadzi po podłodze ścieżka, odchodząca w lewo z drugiego rozgałęzienia. Ponieważ to dworzec dalekobieżny, PKP bardzo inteligentnie umieściło w pierwszym okienku kasę kolejki podmiejskiej. Więc trzeba przesunąć się w prawo do kolejnej kasy.

Kasy są od siebie oddzielone drewnianymi blatami wychodzącymi na jakiś metr od ściany, co przed każdą kasą tworzy swego rodzaju drewnianą zatoczkę.

Na drugim końcu hali kasowej jest wspomniane już wejście północne po prawej, a ścieżka w lewo prowadzi łącznikiem do omówionego już korytarza za kasami.

